

Marta i Henryk Kuczajowie

PRZEWODNIK DLA NARZECZONYCH I MŁODYCH MAŁŻEŃSTW



IMPRIMATUR

Kuria Metropolitalna w Krakowie

nr 139/2017, 19 stycznia 2017 r.

bp Jan Szkodoń, wikariusz generalny

ks. Kazimierz Moskała, wicekanclerz

ks. dr Stanisław Szczepaniec, cenzor

KOREKTA

Agata Chadziński

Dominika Trzaskowska

SKŁAD

Anna Kendziak

PROJEKT OKŁADKI

Izabela Puk

ZDJĘCIA

www.freeimages.com

Cytaty biblijne pochodzą z: *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, Biblia Tysiąclecia, wyd. V, Pallottinum, Poznań 2002.

ISBN 978-83-7569-737-7

© 2017 Dom Wydawniczy „Rafael”

ul. Rękawka 51, 30-535 Kraków

tel./fax 012 411 14 52

e-mail: rafael@rafael.pl

www.rafael.pl



*M*iłość jest stale obecna w świecie. Kto żyje miłością, ten naprawdę żyje pełnią życia. Każdy mężczyzna i każda kobieta pragnie miłości i szczęścia. Od tego pragnienia nikt nie może się uwolnić! Decydując się na przyjęcie sakramentu małżeństwa, narzeczeni – powodowani szczerą miłością – zawsze żywią olbrzymią nadzieję na osiągnięcie szczęścia. Ta właśnie wiara w możliwość spełnienia się pragnień jest dla nich główną siłą w dążeniu do obranego celu.

Dobrze jest, kiedy narzeczeni, zanim przekroczą próg życia w JEDNOŚCI DWOJGA, umieją nazwać i precyzyjnie określić oczekiwania i obawy w odniesieniu do rzeczywistości, jaką jest małżeństwo i rodzina. Powinni oni w sposób możliwie najpełniejszy wiedzieć, na co się decydują, i mieć świadomość nie tylko ogromu

odpowiedzialności i ryzyka, ale również wyjątkowości pięknej drogi do świętości, jaką jest małżeństwo i rodzicielstwo. Ostatecznie pomyślność małżeństwa zależy od tego, jakimi wartościami i wzorcami kierują się małżonkowie.

Nieznający przyszłości człowiek w sposób naturalny stawia pytania o to, co będzie. Pyta o kształt przyszłości, która jeszcze jest przed nim zakryta. Mimo, że na większość tych ważnych i trudnych pytań znajdziemy ostateczną odpowiedź dopiero w trakcie kroczenia obraną drogą życia, to rozsądek podpowiada, aby stawiać je sobie, zanim zdecydujemy się na jakiś życiowy krok. Dotyczy to szczególnie decyzji o małżeństwie.

Jest wiele bardzo istotnych pytań z punktu widzenia osób przygotowujących się do małżeństwa. Takimi są między innymi:

- Czy małżeństwo jest moim powołaniem?
- Czy ja naprawdę kocham? Co jest tego potwierdzeniem?
- Czy jestem kochany?
- Czy mam szansę być szczęśliwą osobą w małżeństwie?
- Czy potrafię dotrzymać złożonej przysięgi małżeńskiej?
- Czy wierzę w miłość do końca życia?
- Czy rozważałem/am wnikliwie słowa przysięgi małżeńskiej z ukochaną osobą? Czy rozumiem, do czego one zobowiązują?
- Czy osoba wybrana na współmałżonka jest tą właściwą? Czy podoba mi się jej postępowanie?

Tajemnice radosne



*„Nie wysście Mnie wybrali, ale Ja was wybrałem
i przeznaczyłem was na to, abyście szli
i owoc przynosili, i by owoc wasz trwał
– aby Ojciec dał wam wszystko, o cokolwiek
Go poprosicie w imię moje”.
(J 15,16)*



ZWIASTOWANIE
NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNIE

*Oto ja służebnica Pańska,
niech mi się stanie według
słowa twego (Łk 1,38).*

Miłość towarzyszy człowiekowi od stworzenia świata. Jednak odrzucenie jej przez ludzi sprawiło, że Stwórca w swoim miłosierdziu postanowił objawić ją jeszcze dobitniej w swoim Synu. Przed dwoma tysiącami lat Duch Święty głosem archanioła Gabriela zapowiedział Niepokalanej Maryi Dziewicy, że pocznie się w Niej ucieleśniona Miłość, której nada imię Jezus. Od tamtego momentu człowiek nie będzie już w stanie w pełni zrozumieć miłości

bez Niego. Ten sam Bóg, który jest Miłością, pragnie, aby w sercu każdego człowieka zrodziło się i urzeczywistniło Jego pragnienie miłości, przybierając kształt właściwy odkrytemu powołaniu. Miłość ludzka wyraża się poprzez czyny, które są adekwatne do głębi duchowej relacji z Nim, odzwierciedlają bowiem odpowiedź na pytanie o miłość, które Bóg nieustannie kieruje do człowieka.

- **Czy pragniemy, aby prawdziwa miłość poczyniła się i rodziła w naszym sercu?**

Chociaż nie zawsze wsłuchujemy się w głos Boga, to prośba o przyjęcie i pomnożenie przez nas daru miłości stale rozbrzmiewa w najgłębszym zakamarku naszego sumienia.

- **Słyszysz ten głos?**

Stwórca, obdarowując człowieka życiem, deponuje w nim skarb swojej miłości. Bóg najzwyczajniej pragnie, aby Jego miłość stała się naszą miłością; by mężczyźni i kobiety, stworzeni „na obraz i podobieństwo Boga”, pozwalali jej rozwijać się w swoich sercach i umysłach po to, aby obdarowywać nią innych. Nie można więc nie zastanawiać się:

- **Jaką ikoną miłości Bożej jest moja miłość?**

Bóg pyta i dopomina się o miłość na różne sposoby. Często słowami rad, pouczeń czy prośb wypowiedzianych przez rodziców, rodzeństwo,

osoby duchowne, nauczycieli, a nieraz „przypadkowych” ludzi. Czy uzmysławiam to sobie? Wprawdzie Pan Bóg nie zmusza nikogo do miłości i zdaje się na wolną wolę człowieka, to jednak możemy być pewni, że jedyną satysfakcjonującą dla Niego i zarazem najkorzystniejszą dla samego człowieka odpowiedzią jest: *Fiat!*, jakiej w dniu zwiastowania udzieliła Dziewica Maryja.

Zgoda na miłość jest dla człowieka czymś jak najbardziej naturalnym i jest ona podyktowana pragnieniem kochania i bycia kochanym. Doświadczenie wielu ukazuje jednocześnie bolesną prawdę, że człowiek nie zawsze potrafi odróżnić miłość od egoizmu. Wydaje się, że fundamentalne pytanie w kontekście pierwszej tajemnicy radosnej różańca świętego, szczególnie dla osób decydujących się na małżeństwo, brzmi:

- **Jakiej miłości powinniśmy mówić „tak”, a jaką na obecnym etapie życia urzeczywistniamy?**

Pierwszym, kto nas kocha, jest Pan Bóg. Kolejnymi miłującymi nas powinni być rodzice. Jednak tym, co będzie decydowało o naszej zdolności kochania drugiego człowieka, w szczególności przyszłego współmałżonka, jest umiejętność kochania i szanowania samego siebie. Jeżeli nie potrafimy kochać siebie, to nigdy tak naprawdę nie pokochamy innej osoby. Przykazanie: „Będiesz miłował bliźniego swego jak siebie samego”, wprost to zapowiada.

- **Czy kochamy i szanujemy samych siebie?**

Bynajmniej nie chodzi tu o postawę egoistyczną, ale o troskę, aby nie zniekształcić w sobie „obrazu i podobieństwa” Stwórcy. Dopiero szczerą miłość względem siebie, będącą przeciwieństwem egoizmu czy narcyzmu, może być przelana przez mężczyznę na kobietę lub przez kobietę na mężczyznę, a następnie odwzajemniona. Chrześcijanin zobowiązany jest do miłowania wszystkich ludzi adekwatnie do więzi i relacji. Przecież w sobie właściwy sposób kocha się rodziców, rodzeństwo, narzeczoną czy narzeczonego, współmałżonka, własne dzieci, przyjaciół czy obcych ludzi. W każdym z tych przypadków żywiona miłość jest prawdziwa i pełna, gdy jest odbłaskiem miłości Boga. Dla kogoś, kto chce żyć w małżeństwie, jedną z najważniejszych kwestii przed zawarciem sakramentalnego związku jest przypatrzenie się własnej miłości narzeczeńskiej i rozeznanie:

- **Dlaczego pragniemy się pobrać?**
- **Co jest najważniejszym powodem wyboru drogi sakramentalnej?**

Jeżeli nie jest to przede wszystkim miłość, to trzeba bardzo poważnie, w duchu prawdy i odpowiedzialności rozważyć sens wiązania się z konkretną osobą węzłem małżeńskim. Miłość musi być pielęgnowana, aby mogła trwać. Traktowanie małżeństwa jako jednej z dróg do świętości daje słuszne nadzieje na szczęśliwe

życie małżeńskie i rodzinne, a ostatecznie także na wieczną szczęśliwość. Z tego wynika, że tylko „tak” wobec prawdziwej miłości może sprawić, że będziemy mieli pełny, świadomy i właściwy człowiekowi udział w pomnażaniu daru miłości, co jest szczytem powołania każdej osoby.

Szczególnie w okresie narzeczeństwa, ale przecież także i później, w małżeństwie, trzeba stale rozważać, czy nasze rozumienie, odczucia, pragnienia i doświadczenia miłości oparte są na prawdzie Ewangelii. Jest to niezmiernie istotne, ponieważ od odniesienia do tej prawdy będzie zależała historia naszej miłości i jednocześnie jej wartość. Dla człowieka zawsze aktualne będzie pytanie o miłość. Narzeczeni i małżonkowie powinni codziennie w pokorze szukać na nie odpowiedzi. Owo pytanie o miłość formułują słowa św. Jana Pawła II zaczerpnięte z *Tryptyku rzymskiego*: „Gdzie jesteś, źródło?... Gdzie jesteś, źródło?!”. Poszukując odpowiedzi na pytanie o źródło miłości, nie wolno dać się zwieść własnemu egoizmowi, współczesnym faryzeuszom i tym, którzy nieświadomie przekazują nam fałszywy obraz miłości.

Ojcie nasz...

Zdrowaś, Maryjo... (x10)

Chwała Ojcu...



WPROWADZENIE.....	7
TAJEMNICE RADOSNE.....	15
ŹRÓDŁO MIŁOŚCI	
Zwiastowanie Najświętszej Maryi Pannie	17
DUCH SŁUŻBY	
Nawiedzenie św. Elżbiety	22
DAR ŻYCIA	
Narodzenie Pana Jezusa	27
OFIARNA BEZINTERESOWNOŚĆ	
Ofiarowanie Pana Jezusa w świątyni	32
TRUD WYCHOWANIA	
Znalezienie Pana Jezusa w świątyni	37

TAJEMNICE ŚWIATŁA	43
BRAMA DO NIEBA	
Chrzest Pana Jezusa w Jordanie	45
CUD SAKRAMENTU MAŁŻEŃSTWA	
Objawienie w Kanie Galilejskiej	50
MOC PRZEBACZENIA	
Głoszenie Ewangelii i wzywanie do nawrócenia	56
BLASK PRAWDY	
Przemienienie Pana Jezusa na Górze Tabor.....	62
ŚWIĘTY SAKRAMENT MIŁOŚCI	
Ustanowienie Eucharystii	67
TAJEMNICE BOLESNE	73
KONIECZNOŚĆ POKORY	
Modlitwa Pana Jezusa w Ogrójcu	75
BICZOWANIE MIŁOŚCI	
Biczowanie Pana Jezusa	80
GORZKIE OWOCE ANTYKONCEPCJI	
Ukoronowanie Pana Jezusa cierniem.....	83
POTĘGA SAKRAMENTU POKUTY	
Droga Pana Jezusa na Kalwarię	88
KAINOWY GRZECH	
Ukrzyżowanie i śmierć Pana Jezusa.....	92
TAJEMNICE CHWALEBNE.....	97
PERSPEKTYWA WIECZNOŚCI	
Zmartwychwstanie Pana Jezusa	99

ZAPROSZENIE DO NIEBA	
Wniebowstąpienie Pana Jezusa	103
ODNOWICIEL MIŁOŚCI	
Zesłanie Ducha Świętego	
 na Maryję i Apostołów	107
WZÓR POSŁUSZEŃSTWA	
Wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny	111
ZWIEŃCZENIE MIŁOŚCI MAŁŻEŃSKIEJ	
Ukoronowanie Najświętszej Maryi Panny	116
ZAKOŃCZENIE	120
BIBLIOGRAFIA	123